

Ceny prenumeraty

We Lwowie: miesięcznie 2 kor.,
za codzienną dwukrotną dostawę do domu dopłaca się 60 halerzy.
Z przesyłką poczt. w kraju i monarchii
miesięcz. 2 K. 50 h. } z 2-krot. 3 K. — h.
kwart. 7 K. 50 h. } wysyłką 9 K. — h.
rocznie 30 K. — h. } pocztow. 36 K. — h.
W Niemczech: miesięcznie 4 kor.
W innych państwach Związku pocztowego miesięcznie 5 koron.
Zmiana adresu pocztowego 40 hal.
Redakcja, Administracja, Drukarnia
Lwów, ulica Chorążczyzny 17—19.

Słowo Polskie

wychodzi 2 razy dziennie

Ceny ogłoszeń

Ogłoszenia (inzeraty) za 1 wiersz petitowy lub jego miejsce 20 hal.
Nadesłane za wiersz petitowy lub jego miejsce 80 halerzy.
Nekrologia za wiersz petit. 60 hal.
Doniesienia o ślubach, zaręczynach i t. p. wiadomości po 1 kor. za wiersz.
Drobne ogłoszenia za wyraz 6 hal. najmniej 60 halerzy. Wyrazy grubszym pismem liczą się podwójnie.
Ceny oddzielnych numerów
Nr. popołudn. 6 h. z przesyłką 10 h.
Nr. poranny 4 h. z przesyłką 6 h.
Drobnych rękopisów nie zwraca się.

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie. — Listy w sprawach prenumeraty i odbioru pisma, ogłoszenia reklamacyjne uprasza się nadsyłać pod adresem: Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla telegramów: Słowo Lwów. — Nr. telefonu Redakcji 740, Administracji 541.

Wydawca: inżynier WACŁAW WOLSKI.

Redaktor naczelny: ZYGMUNT WASILEWSKI.

Kalendarz lwowski.

Poniedziałek: 13. lipca.

Imiona. Rz.-kat. Dziś: Małgorzaty p. Jutro: Bonawentury. — Gr.-kat. Dziś: Sobor SS. Jutro: 1 Julii Kos. — Słow Dziś: Radomiła. Jutro: Dobrogosta.
Wschód słońca 4:08, zachód 8:04.

Nabożeństwa. Dziś i codziennie przez całą oktawę w kościele OO. Bernardynów o godz. 9 rano w kaplicy błog. Jana z Dukli wotywa z nauką, zastosowaną do czci tego Świętego; wieczorem o g. 8 śpiewana litania i ucałowanie relikwii błog. Jana.

Muzea i biblioteki. Zakład Narodowy im. Ossolińskich. Biblioteka od godziny 11 do 1 z wyjątkiem dni świąt, muzeum we wtorki i piątki także od 3 do 5 popoł., bez opłaty. — Muzeum im. Dzieduszyckich, ulica Teatralna 18. Wstęp za zgłoszeniem się w zarządzie (chwilowo) — Bez opłaty. — Muzeum przemysłowe miejskie otwarte codziennie, prócz poniedziałków, od g. 9 do 3 popoł., w dni świąteczne od g. 10 do 1 popołud. Biblioteka muzealna od g. 9 do 12 i od 5 do 8 w. Bez opłaty. — Biblioteka uniwersytecka. Codziennie oprócz dni świąt od g. 12 do 2 popoł. i od 4 do 7 w. — Biblioteka fundacji Wiktora hr. Baworowskiego ulica Ujejskiego 2. We wtorki, środy, piątki i soboty od g. 4 do 6 w. (Dla pracujących naukowo). — Biblioteka medyczna (Pawlikowskich, prywatna) ul. Trzeciego Maja 5. W środy i soboty od g. 11 do 12. — Biblioteka Szkoły politechnicznej codziennie od 10 do 11 i od 4 do 8 w niedzielę i poniedziałek od 11 do 1. W święta uroczyste zamknięta. — Biblioteka i pracownia „Naukowe Tow. im. Szewczenki”. Codziennie od g. 2 do 6 pop. (oprócz niedziel i świąt ruskich). — Biblioteka Narodnego Domu (Teatralna 22) codziennie oprócz świąt od g. 9 i od 3 do 7 w.

Wystawy stałe. Towarzystwo przyjaciół sztuk pięknych, plac Św. Ducha 1. 10. Codziennie od godziny 10 do 5. Opłata w dni powszed. 60 hal. W niedzielę 80 hal. Salon sztuk pięknych przy ulicy Trzeciego Maja 1. 11 od godz. 10 rano do 7 1/2 w. (wiecz. przy oświetleniu elektrycznym). Wstęp w dni powszednie 40 h., w święta 30 h. Młodzież 20 h. — Miejska wystawa okazów przemysłu krajowego, plac Halicki, dom niegdyś Biesiadeckich. Wstęp wolny.

Panoramy. Kościusko pod Raclawicami. Plac wystawowy w parku Kilińskiego. Od g. 9 do zmroku za opłatą.

Teatry. Teatr miejski: Dziś nie będzie przedstawienia. — Jutro: „Słodka dziewczyna”, operetka Gen. Reinhardta. Początek o godz. 7 1/2 wieczór.

Teatr letni ludowy (ulica Kochanowskiego 1. 23). Dziś na dochód budowy pomnika Mickiewicza: „Marcowy kawaler”, komedia i „Broń niewieścia”, komedia. — Jutro: „Pomyłka”, komedia z francuskiego i „Debiutantka”, komedia Przybylskiego. Początek o godzinie 7 1/2 wieczór.

Spostrzeżenia meteorologiczne (z obserwatorium astronom. Politechniki) w d. 13 lipca b. r.:

Godzina	Ciśnienie w mm.	Temperatura C.	Wiatr	Opad w 24 g. (g. 2 pp)	Temperatura	
					Najwyższa	Najniższa
7 rano	725.2	+13.2	WNW ⁵	10.1	+18.0	+12.5
2 popoł.	725.4	+16.4	WNW ⁴			
9 wiecz.	725.9	+15.7	NW ³			

Uwaga: Pochmurno, kilkakrotnie deszcz. Prognoza na dziś: Zmienne zachmurzenie, opady.

Ulewy i powodzie.

W kraju.

Gdyby można obecnie wznosić się w górę tak, aby jednym spojrzeniem objąć całą Galicję i gdyby rozdzielić jednostajną, szarą oponę chmur, wiszącą nad nią, zobaczyłoby się na przestrzeni kraju mnóstwo płam i plamek niebieskich, rozszerzających się, łączących się ze sobą w coraz to większe przestrzenie — tak niewątpliwie bowiem przedstawiałyby się liczne wylewy i powodzie, jakie nawiedziły kraj cały wskutek długotrwałych ulewnych deszczów.

Kłęska dotknęła, co prawda, nie tylko Galicję, wieści o niej dochodzą także z innych krajów, u nas jednakże, wobec długoletniego zaniedbania ze strony rządu, wobec polityki Koła polskiego, które nie umiało a raczej nie chciało wywalczyć niezbędnej regulacji rzek, kłęska ta przemieniła się w katastrofę, powtarzającą się zresztą z roku na rok to w mniejszych to w większych rozmiarach.

Najjaskrawiej kłęska powodzi występuje wokolicach nadwiślańskich, a niejako probierzem i miernikiem, jakie rozmiary przybrała, bywa stan wody na Wiśle i Rudawie pod Krakowem.

A więc tego roku w sobotę w południe stan wody wynosił na Wiśle, przy nagłym przybieraniu 3:28 m. nad 0. Przypomnieć warto, że w r. 1884

podczas jednej z największych powodzi woda na Wiśle doszła na 4:30 m. nad 0, w r. 1899 do 3:72 m. nad 0, w r. 1902 do 3:60 m. nad 0.

O ile się stan rzeczy zmienił na gorsze, czy na lepsze w ciągu dnia wczorajszego, pouczają poniżej podane telegramy.

Wylała więc Wisła, ale jeszcze więcej szkód narobił krakowski jej dopływ, Rudawa. Woda od strony zalanych błoni i znajdującego się pod wodą Parku Jordana, wdarła się ku miastu ulicami równoległymi: Zwierzyniecką, Wolską, Smoleńską, zamieniając je, jak też ich przecznice w kanały, którymi zaledwo łódkami można się dostać. Pewną zaporę dla wody stanowi wał kolejowy, biegnący tu stroną miasta, a przez zamknięcie i podparcie żelaznej bramy fortecznej pod mostem kolejowym w ul. Wolskiej, zapobieżono większemu rozlewowi w stronę Krakowa, natomiast woda z tem większą siłą dąży w przeciwną stronę, zagrażając podmiejskim wsiom krakowskim. Z wodą płyną masy siana, porwane przez powódź z łąk, powstało więc niebezpieczeństwo, że pod któryś z mostów to siano utworzy tamę i zwiększy groźbę powodzi. Dlatego postawiono na mostach pachokłów z osękami, którymi wylawia się to siano z wody.

Szczegółów z powodzi tegorocznej w Krakowie, szczegółowo opisywać nie będziemy, nie będziemy powtarzali scen z ratowaniem ludzi i wyliczać zalanych piwnic, pozbawionych mieszkania i tułających się po sieniach mieszkańców suterren, a nawet niżej położonych mieszkań parterowych, dla zorientowania się podajemy tylko jeszcze obraz, jaki się rozciąga z wału kolejowego. Zład mianowicie rozciąga się widok na zalane Błonia. Jak okiem sięgnąć, woda pokryła całe Błonia i park Jordana. Wśród masy wody zginęło koryto Rudawy i nie widać zupełnie jej linii. Ponad wielką płaszczyznę wodną wznosi się tylko grzbiet zielonego wału, opasujące łąki zgrupowania PP. Norbertanek, żelazne słupy kolei elektrycznej i umocowane na nich przewody, tablice ostrzegawcze, czuby świerków z lasku przed parkiem Jordana oraz dachy budek, w których właściciele sprzedają bułki i słodycze w dni pogodne dla publiczności, spacerującej po Błoniach. Błonia zamieniły się dziś na rozległe jezioro. Po wysokości zalania budek i słupów kolei elektrycznej wznosić można, że woda doszła tam co najmniej na 1 1/2 metra wysokości. Z Błoni woda przechodzi ku Zwierzynce. Oblała koszary artylerii za wałem kolejowym obok placu Juliusza Kossaka i koszary trenu przy ulicy Zwierzynieckiej. Z drugiej strony obok stacji kolejowej przy ulicy Zwierzynieckiej przeciskają się wody Wisły. Wody Rudawy i wody Wisły zbliżają się do siebie, ażeby stworzyć jeden olbrzymi obszar wód od okolic zawiślańskich: Dębnik i Zakrzówka do Łobzowa i Nowej Wsi, do przedmieść Krakowa.

Bardzo charakterystyczną rozmowę dla przyczyn częstych powodzi w Krakowie podaje sprawozdawca „Czasu”:

„Kiedy stałem nad brzegiem naprzeciw Wawelu — pisze on — przypatrując się rwącym falom Wisły, zbliżył się do mnie jeden z wybitnych byłych radców miejskich, znawca stosunków, a wskazując ręką na zalewającą brzegi wodę, powiedział:

— Patrz pan, znowu miasto nasze będzie dotknięte powodzią. A przecież, gdyby rząd nie był przed laty żałował kilkudziesięciu tysięcy, możnaby było oszczędzić miastu corocznych kłesk!

— W jaki sposób? — zapytałem.

— Szło poprostu — rzekł mój interlocutor — o rozszerzenie koryta Wisły pod Wawelem. Tu jest ono tak ścieśnione, że wody, nie mając należytego szybkiego odpływu, zalewają miasto. Naprzeciw Wawelu wchodzi w Wisłę klin gruntu, zwięzający koryto i tworzący kolano, utrudniające odpływ. Ofiarowano rządowi zakupno tego klina na rozszerzenie koryta Wisły. Rząd się cofnął. Gdyby był zdecydował się na zakupno, to przy każdym wezbraniu wody, według fachowych obliczeń, stan jej na brzegu krakowskim mógłby być niższym o 70 ctm., a to rozstrzygł nieraz o zalewie nadbrzeżnych dzielnic miasta”.

Tragikomiczna jest ta „opozycyjność” tego samego „Czasu”, który się tak gniewa, ilekroć opinia publiczna usiłuje pchnąć Koło polskie na tory energiczniejszej polityki, któraby odczytała rząd owego lekceważenia naszych potrzeb...

W powiecie krakowskim bardzo dużo wsi zalanych, jak: Rusosice, Kłokoszyn, Czernichów, Jezierzany, Ściejowice, Branice wraz z przysiółkami, Wyciąże, Wolica, Kościelniki.

Z Krzeszowic nadeszła w sobotę depecha z doniesieniem, że w tamtejszej okolicy nastąpiło oberwanie się chmury.

Kolej na linii transwersalnej nie funkcjonuje od Suchoj do Stróż.

Komunikacja kolejowa między Skawiną a Zakopanem przerwana. Pociągi z Krakowa w kierunku Sucha-Nowy Sącz kursują tylko do Skawiny z powodu uszkodzenia nasypu kolejowego przez ustawiczne wylewy.

Z nad Soły nadeszły bardzo niepomyślnie wiadomości. Mianowicie z Oświęcimia donoszą, że wsię Kruki, Broszkowice, Rajsko, Dwory, Pławy, Bobren, a nawet przedmieścia Oświęcimia. Zasole i Kluczkowice zalane. Najbardziej ucierpiała wieś Kruki, z której widać tylko kominy. Olbrzymi obszar między Oświęcimem a Brzezinką stoi pod wodą. Gospodarstwa rybne zniszczone. Woda zabrawszy grunta miejskie z tej strony Soły zagraża domom w przyległej wsi Stare Stawy. Komunikacje kolejowe na przestrzeni Oświęcim—Stawina, aż do dalszego zarządzenia wstrzymane.

Z Zatora nadeszły podobne wieści o wylewie Skawy i Wisły. Nasyp kolejowy uszkodzony, most drewniany na Skawie zarysował się. Z mostu kolejowego wystaje tylko jeden kamień z wody. Pociągi nie kursują, ruch pocztowy wstrzymany. Przed mieście Blich stoi całe pod wodą. Gminy Podolszcze, Smolice, Łączany, Chrzęstowice, Kłokoczyn zalane wodą. Z Żywca i Kęt donoszą, o wylewie Soły wskutek oberwania się chmury. Kęty pod wodą. W Białej wystąpiła z brzegów Białka i zatopiła parterowe mieszkania pobliskich domów.

Z Galicji wschodniej wiadomości są nie tak szczegółowe, nie ulega jednak wątpliwości, że i tu powódź wyrządziła wielkie szkody. W Kołomyi np. wystąpiła Młynówka, zalewając pobliskie ogrody i ulice, tak, że piesza komunikacja z środkiem miasta ustała.

Z Wadowic telegrafują, że najstarsi wiekiem ludzie nie pamiętają tak strasznej kłęski i rozmiarów powodzi, jak obecna. Wszystkie wsie nad Wisłą i Skawą pod wodą. Szkody niepowetowane, brak paszy dla bydła i żywności dla ludzi. Deszcz strumieniami pada bez przerwy. Powiat nie ma żadnych fundusów.

Z Czernichowa nadeszła wiadomość, że cofnięte wody Wisły zalały wszystkie pola zakładowe krajowej szkoły rolniczej. Na folwarku i w piwnicach zakładu woda; wszystkie plony przepadły.

Kraków. (TBk.) Stan wody na Wiśle o godzinie 2 popołudniu osiągnął wysokości 4 m. 52 cm. ponad stan normalny, jest zatem o 12 cm. wyższy, niż podczas wielkiej powodzi w r. 1884. Toteż kłęski zrażdzone przez powódź są nadzwyczajne. Wody Wisły i Rudawy połączyły się w jeden olbrzymi obszar, zalewający całe Błonia, park, Zwierzyniec, Groble i wszystkie nad Rudawą położone ulice miasta, wreszcie po drugiej stronie Wisły położone gminy.

Na około Krakowa utworzył się obszar jednostajnie wodą zalany przeszło na pół mili szerokości.

W Wiśle woda mknie z ogromną szybkością, niosąc ze sobą szczątki domów, dachy i stodoły. Ulica Podzamecze zalana aż do rogu ulicy Straszewskiego i stoków Wawelu, zalane też całe Rybaki; mieszkańców delożowano i przeniesiono do szkół miejskich, gdzie się im dostarcza pożywienia. W ulicy Podzamecze internat seminaryum nauczycielskiego obłany na 2 metry wysoko wodą. Z gmachu tego delożowano regensa ks. Bielenina. Koło ulicy Straszewskiego zalany jest gościniec, a woda sięga aż na planty, blisko dyecezyjnego seminaryum duchownego i kryminału. Również obłany jest wodą nowy gmach gimnazjum św. Anny. Groble zalane, a mieszkańców delożowano. Na plantacyach ławki otoczone są wodą.

Bolesne sceny rozgrywają się u wylotu ulicy Zwierzynieckiej, gdzie woda sięga aż do plant. Kobiety, znużone kilkudniowym uważaniem, śpią tutaj na wolnym powietrzu. Ulica zatopiona jest wodą na dwa metry. Zalane są sklepy i mieszkania parterowe. Pontony, łodzie wojskowe, a w płytszych miejscach furgony krążą i przewożą mieszkańców Zwierzynca

do miasta wraz z rzeczami. Co chwila wsiada ktoś na wózi wiezie chleb i wiktuały dla powodzi. Tak robią zamożniejsi, biedacy rzucają się na pontony i rozrywają wiezione na nich zapasy chleba. Wzdłuż ulicy Zwierzynieckiej zalane są też wszystkie przecznie. Dwa domy na Zwierzyniu grożące zawaleniem, opróżniono. Na Półwsiu zwierzynieckim ludzie brną w wodzie po pachy. Mieszkańcy siedzą po strychach, a wszędzie rozlega się płacz i szlochanie głośne.

Za Zwierzyniem, w Przegorzalach, baraki wojskowe zatopione aż po dachy. Akcyą na Zwierzyniu kierują wiceprezydent miasta dr. Leo i sekretarz namiestnictwa Kowalikowski. Bardzo gorliwą i poświęcającą się działalność rozwija były radny miejski p. Markus. Dr. Leo zwiedza też i inne ulice, nawiedzone powodzią. Wojsko, straż ogniowa i policja bez spoczynku prowadzą akcyę ratunkową. Również delegat namiestnictwa p. Fedorowicz zwiedza zalane ulice. Stan rzeczy jest wprost rozpaczliwy.

W ulicy Smoleńsk woda zalała dwa kościoły: Miłosierdzia Bożego i SS. Felicyanek, sięga do budowy szkoły ludowej. Obok w ogrodzie położony domek jest zalany wodą aż po okna, na metr wysokości.

W ulicy Wolskiej woda sięga blisko do plant, otoczyła gmach muzeum im. Emeryka Czapskiego i dochodzi do dawnej reasury szlacheckiej. W ulicy Wolskiej na dwa metry jest zalany grunt Sokoła, a w ul. Jabłonowskich woda dostała się do piwnic domu Akademickiego.

W ulicy Garnarskiej zatopiony jest klasztor służebniczek Serca Jezusowego, dom prof. Ulanowskiego i sięga do Młynów królewskich. Nawet przy ul. Garbarskiej i Karmelickiej pokazała się woda w piwnicach.

O godzinie 5 woda zaczęła ubywać, a o godzinie 10 wynosiła 4 mtr. 40 cm.

Z drugiej strony Wisły zalane są Dębniaki, Zakrzówek i Ludwinów. W niższych domach woda sięga na 2½ met. do dachów. Ludzie siedzą na dachach, wołając o chleb i pomoc. Akcyę ratunkową prowadzi tu starosta podgórski hr. Starzeński i oddział pionierów.

W Podgórzu zalane są ulice Lwowska i Kalwaryjska i inne położone nad Wisłą. Zalany jest też gmach Sokoła. W ulicy Kalwaryjskiej popołudniu ustala komunikacja, zabrakło bowiem kobylic i desek do stawiania drewnianych chodników, a raczej kładek itd.

Woda zalała sklepy i mieszkania parterowe, wywołując wielki popłoch; sięga do koszar i ujeżdżalni artylerji, do Rynku i ratusza. Popołudniu na moście podgórskim wstrzymano komunikacyę wozową, a przechodniów puszczano tylko pojedynczo. Woda sięgała wierzchu filarów i groziła zerwaniem górnej części mostu. Z gmin poniżej i powyżej Krakowa dochodzą wiadomości wprost rozpaczliwe. Domy wszędzie pozalwane. Ludności dostarcza się chleba, bydo pozostaje bez paszy. Wszędzie grozi klęska głodowa.

Wczoraj panowała cały dzień pogoda, bez deszczu, jednakże barometr spadł jeszcze i dnie dalej wiatr północno-zachodni, który sprowadził ostatnie przeszło miesięczne deszcze.

Nowy Sącz. (TBk.) Od dnia 11 b. u. wezbrały wody Dunajca i jego dopływów i dokonały w powiecie nowosądeckim niebywałego spustoszenia. Wogóle tak wysokiego stanu wody, szczególnie w dolnym biegu Dunajca, nie pamiętają tutejsi ludzie. Stan wody w Sączu wynosi 3 m. 75 cm. ponad stan normalny, a poniżej Sącza nawet więcej, niż 4 metry. Wzdłuż całego powiatu poczawszy od Łacka po Witowice rozlane szeroko wody Dunajca pokryły najurodzajniejsze grunta, a dopływy jego poniszczyły drogi i mosty. Klęska ogromna, na razie cyfrowo nieobliczona, dosięgnie kroci tysięcy. Ruch pociągów wczoraj i dzisiaj do południa był wstrzymany.

Opawa. (T. B. k.) Powódź w powiecie tutejszym i kilku innych wyrządziła wielkie spustoszenia. W Mikułowicach i Widnawie, w powiecie bruntalskim zerwanych jest wiele mostów i dróg. W Wirbnie fabryka szkła zagrożona. W karniowskim powódź poczyniła wielkie spustoszenia. Wszędzie wojsko niesie ludności ratunek. Zboże zniszczone, bydo zagrożone, a są też straty i w ludziach. W Boguminie, Strumieniu i Zebrzydowicach sytuacja bardzo groźna; zachodzi obawa klęski głodowej. W Mistku wylała Ostrawica, rządząc wielkie szkody.

Opawa. (TBk.). Obecne wylewy są największe, jak daleko sięga pamięć żyjących ludzi. Wieś Katarzynka koło Opawy stoi pod wodą. Nisko położone części miasta Opawy również zalane. Wiele domów opróżniono. Jeden dom zawalił się. Wszystkie wsie, położone nad brzegiem Opawy dotknęła klęska powodzi. Okolice Karniowa pod wodą, przedsięwzięto tam wiele delożowań. Wszystkie mosty zburzone. Wiele domów runęło. Dolina Złotej Opawy straszliwie spustoszona. Dolina Czarnej Opawy pod wodą a nadbrzeżne gminy zniszczone. W Einsiedel zawaliło się wiele domów.

Donoszą, że w zachodniej części Śląska wody opadają, natomiast we wschodniej przybierają. Ostrawica i Morawka wystąpiły z brzegów, zalewając rozległe przestrzenie.

Chrzanów. (Tel. wł.) Powtórne oberwanie się chmury. Publiczkie wsie pod wodą. Deszcz ulewny.

Woda rośnie. Pionierzy wysłani na ratunek. Komunikacja z Kętami przerwana. Ludność w popłochu z rozpaczy zszaleje. Marszałek Rady powiatowej zarządził rozdawanie żywności.

Strasza ulewa we Lwowie.

Miasto nasze w sobotę wieczorem nawiedziła straszliwa ulewa z gradem, wyrządzając ogromne szkody, powodując nawet nieszczęśliwe wypadki. W ciągu dnia panowała względna pogoda, deszcz bowiem mrzył zaledwie od czasu do czasu, nie szkodząc nikomu. Dopiero nad wieczorem, około godziny 7-mej — pojawiły się na niebie ciężkie, otwiane chmury. Olbrzymią płachtą zawisły nad miastem, ścisnęły się coraz bardziej, przeświecając gdzieś żółtawo. Czuć było w powietrzu ulewę. Za chwilę pociemniało zupełnie, silny podmuch wiatru począł słać drzewami, za ziemię posypały się grube krople deszczu, zwiastunki ulewy.

Poczem otwarły się niebieskie upusty i lunął deszcz, jakiego dawno nie widzieliśmy we Lwowie. W jednej chwili ulice miasta były formalnie zalane, olbrzymie kałuże potworzyły się we wszystkich zagłębieniach i niższych miejscowościach ulic, rynwy dachów nie mogąc w jednej chwili wyładować nagromadzonej w nich wody do ścieków — zlewały ją obficie na ulicę.

I ulice po kilku zaledwie minutach, przedstawiały się jak rzeki, szczególnie ulice spadziste, które woda spływała z szumem, jak w górskich okolicach, podmulając bruk, zabierając kamienie.

A deszcz lał jak z cebra, bez ustanku. Ulice jak wymiotti, ruch wszelki na dłuższą chwilę wstrzymany, parasole nie ochraniały zupełnie przed zmoknięciem. Dorożkarze, przykrywszy na stanowiskach konie derkami — sami pochowali się do bram kamienie, ruch tramwajowy wstrzymano na chwilę, szczególnie w ulicy Zyblikiewicza, gdzie woda zamuliła tory, oraz tramwaju konnego w ulicy Żółkiewskiej, gdzie spływająca z góry woda zasypała tor na wysokości jednej stopy namiecionym żwirem, kamieniami i piaskiem.

Od czasu do czasu szum deszczu przerywały odgłosy piorunów, a poprzedzały je blaski błyskawicy.

Deszcz nie ustawał, tylko osłabłszy na chwilę, ze zdwojoną dalej padał gwałtownością.

Nagle zrobiło się jeszcze ciemniej, poczem gęste krupy gradu zmieszanego z deszczem posypały się na ziemię. Był to grad również dawno u nas niewidziany, bo wielkość ziarenek dochodziła wielkości fasoli. Padał z coraz większą gwałtownością i siłą, tłukł szyby w ponieszkaniach, smagał nielitościwie biedne konie, pozostawione na ulicy, bo ludzie pouciekali. W jednej chwili dachy i ulice pokryły się białością, strugi wody, spływające ulicami, pokryte były gęstą białą, gradową pianą.

Gradowa ta ulewa trwała przez dwadzieścia minut. Ile wyrządziła szkody, czy przeciągnęła tylko ponad Lwowem, czy też nawiedziła okolice — dotychczas nie stwierdzono.

Faktem jest tylko, że w górnej części ulicy Łyczakowskiej, ani też w górnej Gródeckiej i w ulicy Leona Sapiehy gradu nie widziano, podczas gdy w śródmieściu grubość gradowego opadu dochodziła jednego decymetra. I tu jednak nie padał grad równomiernie. Podczas, gdy w jednych ulicach grad tylko cienką powłoką pokrywał ziemię, to w innych znowu, jak n. p. w ulicy Teatralnej, od strony gmachu Skarbowski, grad usunawszy się w dół z dachów, pokrył ziemię na grubość jednej stopy. Koła wozów zagłębiały się w nim aż po osie. W ulicy Karola Ludwika kupy gradu leżały do godziny 12-tej w nocy, wczoraj rano jeszcze można było znaleźć pozostałości gradu w podwórzach kamienic przy ul. Kopernika.

O godzinie ósmej wieczorem nastąpiła cisza w powietrzu, deszcz ustał. Ulice zaludniać się zaczęły. W ulicy Żółkiewskiej, koło Synagogi, stały cztery wozy tramwajowe, nie mogące ruszyć naprzód z powodu nagromadzonego na szynach mułu. Wszędzie, gdzie prowadzono roboty około kanałów czy wodociągów, przy zasklepianiu Peltwi w ulicy Kochanowskiego i t. d. ulewa wyrządziła nieobliczalną szkodę. Woda zalała zagłębienia, powyrzuwała ziemię, naniosła muł tam, gdzie go nie było potrzeba, niwecząc plan ludzkiej pracy.

Niższe pomieszkania, t. zw. „sutereny“ w wielu miejscach były zupełnie zalane wodą. Ludzie z trudem, narażając niejednokrotnie życie prawie, ratowali swoje mienie. Szczególniej zalew groził mieszkaniom przy ul. Zamkowej, gdzie woda zalała niższe pomieszkania i piwnice, oraz przy ul. Szpitalnej, gdzie pod l. 30 w pomieszkaniu niejakiej Sary Schneck meble pływały zupełnie w wodzie. Pięcioro dzieci Schneckowej, zamkniętych w pomieszkaniu, zaledwie sąsiedzi zdolali wyratować z grożącej im topieli.

Nie obyło się również bez innych wypadków. Chroniąc się przed burzą, ludzie cisnęli się do domostw. Sienie przeładowane były publicznością. Ze skweru wałów gubernatorskich publiczność uciekła przed deszczem do gmachu gimnazjum niemieckiego.

Między innymi schroniła się tam również nianka Julia Kaszczak, z pięcioletnim dzieckiem przy piersi. Tłum ścisnął się dokoła niej zwartym murem, gdy zaś po chwili nianka odkryła dziecko, było już martwe, zaduszone i na nie zdążyła się pomoc stacy ratunkowej. Mamkę aresztowano wprawdzie za nie-

ostrożne obchodzenie się, ale rodzina blacharza Efrima Sollera została osierocona.

Poza rogatkami Zamarstynowską i Żółkiewską burza poczyniła wielkie spustoszenia, szczególnie z powodu wylewu Peltwi.

Akcyę ratunkową.

Na cele akcyi ratunkowej powodzią Wydział krajowy nie posiada żadnych funduszy, a z powodu niezwoływania Sejmu cała gospodarka finansowa kraju ustawicznie napotyka na trudności. Jest wiele pięknych robót, które dałyby ludności zarobek, a bez zezwolenia Sejmu i uchwalenia potrzebnego kredytu, roboty nie mogą być rozpoczęte.

Marszałek krajowy, Stanisław hr. Badien, mimo, że Wydział krajowy nie posiada rozporządzalnych funduszy — na własną odpowiedzialność pośpieszył z pomocą doraźną. Powiatom najwięcej dotkniętym, t. j. krakowskiemu, białskiemu, wadowickiemu i chrzanowskiemu, wysłano z funduszu krajowego każdemu po 1000 koron, a to na ręce Wydziałów powiatowych, jako doraźną pomoc na dostarczenie żywności.

Dyrektora krajowego biura melioracyjnego, p. Kędziora, wysłał marszałek natychmiast w okolice dotknięte powodzią, a krajowi inżynierowie w zachodniej części kraju, otrzymali telegraficznie polecenie, ażeby wspólnie z inżynierami rządowymi bronili wałów ochronnych.

Do namiestnictwa nie odnosił się Wydział krajowy z prośbą o pomoc, gdyż jak się w krótkiej drodze przekonał, namiestnictwo otrzymało dokładne wiadomości o szczegółach klęski, a nie ulega wątpliwości, że namiestnik, hr. Potocki, wyda sam wszelkie potrzebne zarządzenia i pośpieszy z doraźną pomocą materyjalną dotkniętym klęską powodzi, a zwłaszcza brakiem żywności. Później, gdy rozmiary klęski będą dokładnie wiadome, będzie musiała być wdrożoną akcyę ratunkową na szerszą skalę.

Namiestnik hr. Andrzej Potocki wyjechał do Krakowa i okolic, nawiedzonych powodzią.

Telegramy „Słowa Polskiego“.

Papież Leon XIII.

Rzym, 11 lipca. (Tel. wł.) Z powodu wielkiego osłabienia papieża, lekarze wahają się, czy można podjąć się trzeciej operacji, która jest ich zdaniem potrzebna, a nawet konieczna.

Rzym, 12 lipca. (T.B.K.) Wydany dziś rano biuletyn opiewa: „Ojciec św. przepędził noc spokojnie. Kilkogodzinny sen wywarł na pozór korzystny wpływ na stan ogólny. Puls 82, nie tak mały a trochę silniejszy. Oddech 30. Temperatura 36.4. Oddawanie moczu skąpe. Laponi, Mazzoni“.

Rzym, 13 lipca. (TBk.) Od wczoraj stoją w Watykanie w pogotowiu powozy z zaprzężonymi końmi, aby w razie potrzeby natychmiast sprowadzić kardynała Serafina Vanutello, wielkiego penitencjariusza, który udzieliłby Ojcu św. absolucji w ostatniej chwili przed śmiercią, oraz dla kamerlinga Oregli.

Kolonia. 13 lipca. (TBk.) „Kölnische Volkszeitung“ donosi z Rzymu, z najbliższego otoczenia papieża, że papież po południu spał kilka godzin. Ogólny stan zdrowia znacznie lepszy.

Rzym, 13 lipca. (TBk.) O godzinie 8 wieczór wydano wczoraj następujący biuletyn: „W nocy papież spał dość dobrze, nie zaszło nic godnego uwagi; polepszenie trwa dalej. Puls wynosi 68 na minutę, oddech 30. Temperatura 36.8“. Podpisano: Mazzoni, Laponi.

Rzym, 13 lipca. (TBk.). Król angielski Edward zażądał telegraficznych sprawozdań o stanie zdrowia papieża.

Wiadomość, że cesarz Wilhelma wysłał generalnego adjutanta z listem do papieża, jest nieprawdziwą.

Wiadomości bieżące.

— **Redaktor naszego pisma** Zygmunt Wasilewski wyjechał ze Lwowa na kilkutygodniowy wypoczynek.

— **Jubileusz T. T. Jeża.** Ze Stanisławowa donoszą nam, że tamtejsze Towarzystwo „Oświaty ludowej“ zajęło się urządzeniem uroczystości jubileuszowej T. T. Jeża. W tym celu zawiązano komitet, do którego wejść przedstawiciele wszystkich tamtejszych towarzystw polskich. Obchód jubileuszowy odbędzie się we wrześniu r. b.

— **„Praca“** Stow. zawodowe rębaczów, stróżów, zarobników dziennych itd. odbyła wczoraj walne zgromadzenie pod przewodnictwem dra Wyrostka. Sprawozdanie kasowe, przedłożone zgromadzeniu — wykazało w dochodach 1.504 kor., w rozchodach zaś 1.363 kor. Zarządowi udzielono absolutorium z rachunków poczem przy wyborach w skład zarządu weszli dr. Michał Wyrostek jako prezes, Józef Gros jako jego zastępca. W skład zarządu weszli dalej pp. Szpak, Niceperowicz, Bosy, Iwanowicz, Mosiak, Tubaczar, Szumski Lewandowski, Kozłowski, Kużyński, Jareńko i Szado.

□ **Stanisławów.** (Kradzieże kolejowe). Piszą nam: W magazynach kolejowych tutejszych odkryto nowy zereg spełnianych tam systematycznie kradzieży. Nie są to rzeczy nowe i dziwić się jeno wypada, że pomimo tylkokrotnych odkryć malwersacji w magazynach kolejowych, nie zaprowadziła w nich dyrekcja kolejowa tutejsza dostatecznej kontroli.

□ **Przemysł.** (Popis w zakładzie p. Hild). Dnia 26 czerwca b. r. odbył się pod przewodnictwem ks. brał. Stachyraka, w obecności katechety ks. Niezgody, pp. nauczycielek i pp. profesorów oraz licznie zebranych gości, popis w konwiktie p. Maryi Hild. Gorliwa, wytrwała i nader sumienna praca i opieka tej powszechnie szanowanej i zacnej przełożonej zakładu, okazała nad wyraz pomyślne rezultaty. Świadczyły o tem bardzo dobre odpowiedzi uczeniu. Na szczególną pochwałę zasługują postępy i odpowiedzi z języka francuskiego i niemieckiego, z literatury polskiej, geografii, matematyki i fizyki, co świadczy chlubnie o pracy pp. prof. Jaworskiego i Burzyńskiego. Popis urozmaicoła piękną grą na fortepianie, której nauki konwikt udziela. Wystawa robót, gustownych haftów, prowadzona przez p. Helenę Hild, tudzież wystawa prac rysunkowych, kierowanych nowszą metodą „rysowania z natury“ — przez nauczycielkę p. Teczar, świadczy również, że i w tym kierunku nauka w konwiktie prowadzona jest wzorowo. Pod względem wychowawczym podnieść należy, że przełożona zakładu czuwa niestrudzenie nad tem, aby wychowanki prowadzone były w duchu szczerze religijnym i praktycznym i otacza je sumienną nader opieką. Zakład ten zasługuje na uznanie i poparcie.

□ **Cieszyn.** (Poszukiwania za węglem w Pogwizdowie). Donoszą nam, że spółka kapitalistów francuskich urządziła w r. 1900 w Brzeźowce, na samej granicy pogwizdowskiej, głębokie wiercenie. Zamierzono wtedy zrobić trzy próbne wiercenia, każde do głębokości 1000 m. Przy pierwszym wierceniu na głębokości przeszło 600 m. przerwano pracę, a po długich układach z właścicielami wyłączeń górniczych zaprzestano dalszej pracy. Wynik wiercenia pozostał w tajemnicy. Obecnie podjęte będą głębokie wiercenia w Pogwizdowie obok drogi cieszyńsko-frystackiej.

□ **Dolina.** 9. b. m. (Pomnik Mickiewicza). Piszą nam: Jeszcze w roku 1898 zawiązał się w Dolinie komitet, który za cel postawił sobie uczcić rok mickiewiczowski uroczystym obchodem i wnieść pomnik wielkiemu wieszczowi. Dotychczas tkwią w sercach Dolinian piękne wspomnienia uroczystości mickiewiczowskiej, dotychczas przesuwają się przed naszymi oczyma wielki rój ludzi, jaki wziął udział w pochodzie, który dążył na miejsce, gdzie stanął fundament przyszłego pomnika. Lat pięć od tego czasu minęło. Kamień węgielny pomnika mehem porósł i robi wrażenie głazu grobowego. Komitet przestał funkcjonować. Kto wchodził w skład komitetu, nikt sobie dokładnie nie może przypomnieć. Gdzie się znajdują papiery i protokoły komitetu, jest również zagadką. To tylko pewna, że istnieje dosyć znaczny fundusz przeznaczony na pomnik i, że niefunkcjonujący komitet ma prawo podjąć dawno już asygnowaną, a dotychczas jeszcze nie podjętą kwotę 400 koron, jaką Rada gminna jeszcze na posiedzeniu d. 25 maja 1898 uchwaliła ofiarować komitetowi na wzniesienie pomnika Mickiewicza. Panie komitetowi powinni się przeciw obudzić, zorganizować się na nowo, a gdy się nie czują na siłach lub nie mają chęci dalej pracować, winni przed zgromadzeniem ofarodawców po zdaniu sprawy z dotychczasowych czynności i rachunków zrezygnować. Zgromadzenie takie będzie mogło nie przyjąć rezygnacji do wiadomości, a nawet udzielić sprawozdaniu komitetu aprobaty, nie wolno jednak komitetowi zachowywać się zupełnie biernie.

¶ **Piorun w kościele.** „Gazeta Kielecka“ donosi o strasznym wypadku, jaki zdarzył się przed tygodniem w kościele parafialnym w Mstyczowie w Królestwie Polskim. W chwili, gdy lud zbierał się zaczął w kościele na nabożeństwo, wpadł przez wieżę świątyni piorun, rozerwał dach i skierował się ku organom. Tuż przy organach siedział na ławce młody chłopiec, który został zabity na miejscu. Wraz z nim padło na ziemię kilku chłopców, poparzonych i ogłuszonych. Z chóru piorun spadł na ludzi, siedzących w ławkach, kontuzjując kilku silnie. Huk był strasliwy, a jasność oślepiająca. Ludzie twarzami padali na posadzkę i w tej pozycji długo leżeli bezprzytomni. Dopiero po jakimś czasie zajęto się ratunkiem; wynoszono odrętwiałych, zakopywano w ziemię i cucouo nieszczęśliwych. Ośm osób odniosło ciężkie kontuzje, jest wszakże nadzieja, że uda się utrzymać wszystkich przy życiu. Na jednym z porażonych paliło się podczas wynoszenia ubrania. Akcyą ratunkową kierował proboszcz ks. Skowera.

¶ **Po rozruchach w Hucie Laury i Zabrze.** „Beuthener Ztg“ donosi, że z powodu rozruchów w Laurahucie 115 osób zostanie oskarżonych, a 48 już aresztowano; wielu jest rannych, jeden zastrzelony. Rozprawy sądu w Bytomiu odbywać się będą co najmniej przez tydzień, prawdopodobnie w jakiej wielkiej sali, np. w gimnazjum. Zostanie wyznaczona osobna sesja sądu przysięgłych. Pracaodawcy bezwzględnie wypowiadają pracę tym, którzy odznaczali się w agitacji wyborczej. Z kopalni Heinic np. wydano w środę zeszłego tygodnia 35 robotników. Po innych kopalniach i fabrykach dzieje się podobnie. Biednych ludzi czeka tułaczka, nędza, ich rodziny głód. W Gliwicach również odbędą się rozprawy sądu przysięgłych z powodu rozruchów wyborczych w Zabrze.

△ **Emigracja do posiadłości francuskich** Na XII kongresie ekonomistów socjalnych, odbytym w połowie czerwca w Paryżu, znajdował się także jako przedstawiciel krakowskiej Akademii Umiejętności dr. Hofmokl. W miesięczniku „La Reforme sociale“, który podaje sprawozdanie z odbytego kongresu, znajdujemy podaną w całości mowę dr. Hofmokla wygłoszoną na oficjalnym bankiecie członków kongresu. W mowie tej dr. Hofmokl podniósł bardzo ciekawą kwestyę skierowania emigracji galicyjskiej do kolonialnych posiadłości francuskich. „Jako codzienny świadek emigracji galicyjskiej, — mówił dr. Hofmokl — która wyrwa nam corocznie setki rodzin włościańskich, zadałem sobie niejednokrotnie podczas rozpraw kongresowych pytanie, czyby nie było rzeczą możliwą skierować naszą emigrację do waszych kolonij. Mamy to, czego wy potrzebujecie — rodziny rolnicze, które emigrują, aby pozostać na zawsze w swej nowej ojczyźnie; składają się one z robotników rolnych, przywykłych do pracy w najcięższych i najtrudniejszych warunkach, którzy umiają rozwinać nadzwyczajną siłę woli i wytrwałość. Jestem pewny, że z radością pójdą one zamiast do Ameryki do kolonij bliższych od narodu, który nas zawsze przyjmował z tradycyjną sympatyą“. Jeśli nawet słowa dra Hofmokla były wyrazem zwykłej bankietowej grzeczności, to w każdym razie zawierają one myśl uwagi godną.

△ **Polacy w Berlinie.** Do wiedeńskiej „Zeit“ telegrafują: Polacy w Berlinie rozwijają bardzo ożywioną działalność. Na jesieni ma tutaj odbyć się zjazd katolicko-polskich robotników. Liczbę tutejszych towarzystw polskich powiększają: towarzystwo szewców polskich i polski związek w południowej dzielnicy Berlina.

Pożary

W ostatnich dniach, według nadesłanych nam korespondencji z całego kraju, mieliśmy znów cały szereg większych i mniejszych pożarów. I tak:

W Maziarni, powiatu niskiego, zniszczył pożar 3 domy mieszkalne i dwie stajnie. Pożar wznicił 4-letni syn jednego z pogorzalców, bawiąc się zapalkami. Wartość spalonych budynków i sprzętów, które nie były ubezpieczone, wynosi około 3000 koron.

W Łapszynie obrócił pożar w perzynę ośm zagród włościańskich. Szkoda wynosi 14.900 koron i była ubezpieczona na 7.400 kor. Powodem wybuchu pożaru było rzucenie niezagazzonego papierosa przez chłopców nad dach budynku, pokrytego słomą.

Wskutek uderzenia piorunu spłonęły w tych dniach w Nazawizowie, powiatu nadworniańskiego, dwie chaty włościańskie. Ogólna szkoda wynosi około 2000 kor. i nie była ubezpieczona.

Z Rawy donoszą: W Hrebennem wybuchł onegdaj po północy pożar w domu Pańka Barana, a rozszerzywszy się na sąsiednie budynki zniszczył ogółem doszczętnie 3 domy i 4 stodoły wraz z zapasami paszy. Szkoda wynosi około 2200 kor. i w połowie była ubezpieczona. Ogień wedle wszelkiego prawdopodobieństwa wzniciła zbrodnicza ręka.

Na folwarku Jezioro, w gminie Laskowce własności p. Jana Gromnickiego, uderzył onegdaj po godzinie 10 wieczorem piorun w stajnię i zniszczył ją doszczętnie. Szkoda ubezpieczona wynosi 4 tysiące koron.

Z Dąbrowy piszą nam: W tych dniach około godziny 2 po północy wybuchł z niewiadomej przyczyny pożar w Rudzie-Zarameczu, obracając w zgłiszcza dwie zagrody włościańskie, wartości około 3000 kor.

W gminie Chartanowcach uderzył onegdaj piorun w tamszą, cerkiew, wskutek czego spaliło się całe wewnętrzne jej urządzenie wraz z kasą, w której deponowane były papiery wartościowe w kwocie 300 koron. Ogólna szkoda wynosi 6000 kor.

Z Radziechowa piszą nam: W okolicy tutejszej co parę dni luty świecą na niebie. I tak 16 zm. wybuchł ogień w śródmieściu w Radziechowie około g. 1 po północy i objął 5 budynków, które spłonęły do szczytu. Spokojne powietrze i energiczny ratunek, kierowany przez obecnego przez cały czas przy pożarze marszałka Stanisława hr. Badeniego, sprawiły, że pożar nie rozszerzył się na całe miasteczko, a niebezpieczeństwo było wielkie, gdyż budynki położone w śródmieściu, tuż przy sobie, kryte gontami, a nawet słomą, przedstawiały znakomity materiał dla niszczącego żywiołu. Nie obeszło się nawet bez ofiar, popiekała się bowiem dość silnie niejaka Basia Halpern, zbudzona zaś nieostrożnym wołaniem mieszczanka tutejsza A. Zbożañska, zoczywszy łunę — zmarła nagle na udar sercowy. Szkoda wynosi około 30.000 k. w większej połowie ubezpieczona.

D. 17 czerwca o g. 6 popołudniu wybuchł znówu pożar w pobliskim miasteczku Chołojowie, gdzie spaliły się dwa gospodarstwa włościańskie. Tylko na niskie kwoty ubezpieczone budynki ratują chłopów od nędzy.

D. 24 czerwca piorun podczas burzy uderzył w stodołę R. Mielniczuka, włościanina z Dmytrowa, która spłonęła do szczytu razem z całym zapasem zeszłorocznego zboża. Szkoda nieubezpieczona.

D. 26 czerwca nad ranem wybuchł ponownie w Radziechowie pożar, który szczęśliwie stłumiono, zanim się rozszerzył zdołał, szkoda jednak wynosi około 300 k.

D. 6 b. m. wieczorem zaalarmowaną została straż pożarna ogniem, który wybuchł w Chołojowie. Spłonęło gospodarstwo tamszego wójta, Mateusza Babera, i dom mieszkalny sąsiada jego. Ogień, według wszelkiego prawdopodobieństwa podłożony przez zemstę za zarządzenie dosyć energicznego wójta.

Kącik humorystyczny.

Młody mąż (do siebie). „Pewny jestem, że ten anioł mnie kocha. Opowiada mi wszystkie swoje kłopoty i troski z całym zaufaniem“.

(W parę lat później).

„Doprawdy zwariuję! Od rana do nocy słyszę tylko skargi na służbę, na rzeźnika, na piekarza, na listonosza, na świat cały, a to utrapienie z tą kobietą“.

— Podobno Iks po każdym strzale danym na polowaniu ma później wyrzuty sumienia.

— A to poczciwe człowieczysko! I o cóż mu najwięcej chodzi: o sarny, zające czy o ptaki?

— Nie, tylko zawsze trafia w leśniczych albo w kogoś z nagonki.

ODPOWIEDZI REDAKCYI.

Akademik. Czy Pan nie uważa, że list podpisany tylko „Akademik“ jest anonimowym? — a my wszakże z anonimów nie robimy użytku.

W. P. J. K. E. S. Adres Abgar-Sołtana: Kajetan Abgarowicz, p. Monasterzyska, w Dubienku.

Przyjechali do Lwowa

Dnia 11 lipca b. r.:

Hotel George'a. E. Horodyński z Rosyi, L. Pilzer z Buczkowic, A. Stecki z Olszory, S. Gunst z Budapesztu, J. Fischer z Theodorestic, dr. A. Müller z Wiednia, hr. K. Dzieduszycki z Martynowa, D. Piehler z Pragi, Z. Grudzińska z Warszawy, K. Kobylański z Winogrodu, G. Jonnack z Wiednia, O. Parmann z Wiednia, E. Stojowski z Warszawy.

Depesze handlowe.

Z targu pieniężnego.

Wiedeń, 12 lipca. Zamknięcie wczorajszej giełdy popoł. notowano: Akcje austr. Zakł. kredytowego 662-25, Akcje węgier. Zakładu kredytowego 731-50, Akcje anglo-banku 275.—, Akcje Unionbanku 524.—, Akcje Länderbanku 412.—, Akcje Bankvereinu 488-50, Akcje Bodencredit 928.—, Akcje gal. Banku hipotecznego 536.—, Akcje kolei państwowych 667.—, Akcje kolei południowych 82-75, Akcje Tramway A. —, B. —, Akcje kolei Elbethal 417.—, Akcje kolei półn. —, Akcje kolei czern. —, Akcje Alpiny 371-50, Akcje Rima Muranyi 465.—, Akcje Prag. Towarzystwa żel 1642.—, Akcje Fabryk broni 349.—, Akcje tureckie tytoniowe 354-50, Oblig. węg. ind. 98-70, Renta majowa 100-50, Austr. Renta koronowa 100-65, Węg. Renta koronowa 99-35, 56 l. Listy Tow. kred. ziem. 98-52, 4 proc. listy Banku kraj. 98-75, 4 1/2 proc. listy Banku kraj. 102-25, 4 proc. listy Banku hip. 98.—, 4 1/2 proc. listy Banku hip. 101.—, 5 proc. listy Banku hip. 111-90, 4 proc. Gal. Obligacyi propinac. 100.—, 4 proc. Gal. poz. kraj. z 1893 r. 99-15, 4 proc. pożyczka m. Lwowa 96-25, Losy tureckie 120-25, Mark. 117-35, Ruble 253.—, Kredyty —, Alpiny —, Węg. kred. —, Unionbank —, Koleje państw —

Usposobienie: pomimo słabego Nowego Jorku, silne wskutek dobrych doniesień o żniwach.

Berlin, 12 lipca. Przy zamknięciu wczorajszym giełdy: Kredyty 207-90, Staatsbahny 142-75, Disconto Comandit 186-25, Berlin Tow. handl. 153-40, Laura 213-25, Bohumery 171-90, Kolej półn. wschodnio-Pruska —, Ruble za gotówkę 216-15, Kolej warsz.-wied. 164-25, Kolej morza śródziemnego 95-80, Kolej Meridionalna 138-40, Losy tureckie 120-25, Renta włoska —, „Harpener“ kopalnia węgla 177.—, Kolej Marienburg-Mławka —, Konsolidacya —, Lombardy 17-80, Kolej Henry 105-10, Niemiecki bank narodowy 119.—, Kanada Proferred 119-90, Akcje żeglugi hamburskiej 101-40, Kurs warszawski 215-80.

Budapeszt, 11 lipca. Wczorajsza giełda: Węgierska renta złota 120-50, Węgierska renta koronowa 99-30 Węgierski bank kredytowy 713-50, Węgierski bank dla przem. i handlu —, Węg. bank hipoteczny 517-50, Węg. bank eskontowy 450.—, Austriacki bank kredytowy 660.— Rima Muranyi 465-50, Budapeszt kolej miejska 605.— Kolej południowa 70.—, Austr.-węg. kolej Państw. 665-50. Tendencya bez chęci.

Berlin, 11 lipca. Wczorajsza giełda wieczorna 4 proc. węgierska renta złota —, Węgierska renta koronowa 99-90, Austr. akcje kredytowe 207-50, Staatsbahny-142-30 Lombardy 17-80, Disconto Comandit —, Ruble 216.—. Tendencya słabsza.

Frankfurt, 11 lipca. Wczorajsza giełda wieczorna: Austr. renta papierowa 100-75, Austr. renta srebrna 100-70, Austr. renta złota —, Austr. akcje kredytowe 207-50, Staatsbahny 142-25, Lombardy 17-90, 4 pr. austr. renta koronowa 89-40. Tendencya mdła.

Paryż, 11 lipca. Wczorajsza giełda wieczorna 3 proc. Francuska Renta 97-62, 4 proc. renta Włoska 102-20 Nowe tureckie Konsolle 34-42. Renta egipska —. Renta turecka lit c. —, B. —, Ottomany 590.—, Tureckie losy 126-75. Chartered 71.—, Deber 508.—, Lancaster —, Rio-Tinto 11-60 Renta bułgarska —. Renta rumuńska z r. 1890 —, Renta rumuńska z r. 1896 —. Pożyczka grecka —. 4 proc. hiszpańskie Exterieurs 89-07, Tendencya mdła.

Targ zbożowy i towarowy.

Budapeszt, 13 lipca. Pszenica na kwiecień kor. — do —, Pszenica na maj — do —, Pszenica na październik 7-34 do 7-35, Żyto na kwiecień — do —, Żyto na październik 6-29 do 6-30, Owies na kwiecień — do —, Kukur. na maj 1904 r. 5-18 do 5-19, Owies na październik 5-36 do 5-37, Kukurudza na sierp. 6-32 do 6-33, Kukurudza na wrzesień 6-35 do 6-36, Kukurudza na lipiec 6-33 do 6-34, Rzepak na sierpień 11-45 do 11-55. Pogoda: piękna.

OBOK SZCZĘŚCIA.

(62) POWIEŚĆ. Przez Alinę Świdorską.

Stanisław Korczowski zniecierpliwiał się na dobre i niewiadomo jeszcze czego widownia mogłaby się stać cichy i nudny numer hotelowy, gdyby nie pani Wanda, która acz tak srodze przez wyższe umysły męskie sponiewierana, w tym wypadku dowiodła więcej od nich sprytu. — Drogi panie Jerzy — odezwała się z odważną słodyczą, mimo, że wszystko w niej cierpło ze strachu przed wściekłymi spojrzeniami grubego raptusa — pan jest przecież dla nas jak ktoś z rodziny, o żadnym bronieniu mowy tu być nie może, bo kto zna bliżej Łucję, nie może przecie jej nie kochać, ale przyzna pan sam, że to jest dziwne... — Proszę pani, tu jest dużo dziwnych rzeczy — sapał tamten gniewnie, ale już cokolwiek udobruchany — a najdziwniejsze ze wszystkiego jest to, że szwagier pani zostawił swoją żonę w takiej dwuznacznej, nawet wieloznacznej pozycji. — Ale sama Łucja tak dalece pogarsza tę pozycję — zaczął Korczewski. W siwych oczach Barwińskiego znów gromadziły się błyskawice i znów zażegnała je pani Wanda pytając prędko: — Dobrze, ale jakaż jest w tem wszystkim rola tego pana Bystrzyckiego? — Bystrzyca? Miał ochotę bywać u pani bratowej, w czem zresztą nie ma nic dziwnego, o ile wiem raz ją wszystkiego zastał w domu i wtedy byliśmy razem. Potem w czasie karnawału bywał bardzo dużo w świecie, a pani Korczewska wcale nie bywała... — ...A potem pojechał za nią do Włoch — dokończył niepoprawny Stach. Barwiński, bez względu na obecność damy zaklął między zębami zdzika po ukraińsku i gwałtownie zerwał się miejsca. — To nie jest rozmowa, to nie są argumenty — huczał jak huragan — jeżeli tak, to bywał zdrów i idź sam trąbić po mieście, że twoja bratowa... Sam się jednak opanował, usiadł napowrót i odezwał się po chwili głosem zupełnie normalnym: — Jeżeli możesz, Stachu, na chwilę powstrzymać szprycę swojego dowcipu, to posłuchaj mego zdania w tej kwestyi: Twoja bratowa zmęczona była bardzo pracą, potrzebowała odpoczynku, sam to widziałem i sam ją do tego zachęcałem, i postanowiła, korzystając ze świat wielkanocnych, pojechać do was do Mentony. — Więc czemu nie pojechała ze mną? — zapytał Korczewski. — Pytałem się o to samo. Odpowiedziała mi, że ty jeździsz pierwszą klasą, ona zaś woli pojechać trzecią, a za to zajrzeć do Rzymu, za którym przepada. — To jednakże jest emancypacja — westchnęła łagodnie pani Wanda. — Proszę pani, ja to rozumiem. Rozumiem tak dalece, że nie zdziwiło mnie ani trochę, żeby osoba młoda, energiczna i interesująca się wszystkim, jak pani bratowa, miała ochotę po kilku miesiącach bardzo wyczerpującej pracy, odwieźć się właśnie w ten sposób, a niekoniecznie leżąc na kanapie nawet salonowego wagonu i nawet „Sud-Expressa“.

— Ty amiesz wszystko wystawić w takim szczególnem świetle, mój Jerzy... — Tylko nie w świetle tej zjadliwości ludzkiej, co to wyczekuje na kogo można plunąć — wyraziła miną zilustrowaną odrazu tę marną zjadliwość — sami państwo wiecie, że gdy nie było innego pozoru, to zaczęli o mnie mówić „que je fais la cour“ pani Łucyi, chociaż rzeczywiście, żeby to powiedzieć, to już trzeba być więcej niż jolopem. — Jednakże ze sposobu w jaki tę sprawę bierziesz do serca... Wbrew oczekiwaniu zmartwiałej ze strachu biednej pani Stachowej, Barwin, zamiast się rzucić jak byk hiszpański na widok chorągiewki pikadora, odpowiedział na tę apostrofę jej męża półgłosem, patrząc mu bystro w oczy: — A z twojego tonu w tej sprawie mógłbym myśleć znowu co innego... Dosyć — ciągnął dalej — że wystarczył taki prosty przypadek, żeby w Rzymie znalazł się jednocześnie z panią Edmundową przez jeden dzień, wyraźnie mówię, jeden dzień, znajomy mężczyzna, żeby z tego powstawały najniecieńsze plotki. — Jednak doprawdy, panie — szeptała strapiiona pani Wanda — w takiej nieszczęśliwej pozycji nie można być dość uważną. Zawsze to mówię Łucji. — I ma pani zupełną słusność. Ale to jeszcze wielka kwestya czy bratowa pani nie obrała najrozuźniejszej drogi tam, gdzie przeciw złym pozorom i złej woli ludzkiej niema żadnego ratunku. Zachowywać się zupełnie swobodnie, byle w zgodzie z własnym sumieniem. (C. d. n.)

Sensacyjne nowości literatury współczesnej.

C. Hauch. „Tajemnica pewnej rodziny polskiej“, z oryginału duńskiego przełożyła Józefa Klemensiewiczowa. 8-ka duża, str. 232, ozd. brosz. cena kor. 1.20. Marcei Prevost. „Szczęście w małżeństwie“, tłumaczyła Anastazy Świdorska. 8-ka duża, str. 115, ozd. brosz., cena kor. 0.60. Zora. „Drogami życia“, powieść współczesna, 8-ka duża, str. 178, ozd. brosz., cena kor. 1.20. Do nabycia we wszystkich księgarniach, lub wprost w Administracji „Słowa Polskiego“ Lwów, Chorążczyzna 17-19.

Za zaliczką z powodu znaczniejszych kosztów przesyłek nie wysyłamy. — Na przesyłkę pocztową w opasce zwykłej nadsyłać należy po 10 hal. więcej. Opaska polecona kosztuje o 25 halerzy drożej, Kto nadeszle 3 korony do naszej Administracji, otrzyma wszystkie trzy tomy franco. 34 08

Wydanie jubileuszowe — na dochód autora. Wyszła z pod prasy i jest do nabycia we wszystkich księgarniach trzynomowa powieść historyczna na tle dziejów Albanii w XV w. T. T. Jeża 5243 „OBYT“ Z portretem autora. — Wydanie jubileuszowe, na dochód autora. Cena trzech tomów 6 kor. Skład główny w Administr. Słowa Polskiego. Wydanie jubileuszowe — na dochód autora.

Specjalista chorób nerwowych 5641 Dr. Mieczysław Świtalski ordynuje od 3-5, ul. Akademicka 11, parter na lewo. Topolnica w powiecie starsamborskim, stacya klimatyczna w podgórzu karpackiem orzeźwiająca kąpiele. W pensjonacie całe utrzymanie, mieszkanie i usługa dziennie kor. 4 od osoby. Adres: Rudniczy, Topolnica p. Łopuszanka Cholina. 5638 4-3 Grand Salon Fryzyerski! W Pasażu Hausmana został powiększony i z największym komfortem urządzone. Wprowadziliśmy również po odbyciu specjalnych studiów we Wiedniu „Nowość“ Czystozienie paznogi (Manikeur). 5809 3-1 Z poważaniem S. Glasel.

C. k. uprzyw. galicyjsk. akcyjny BANK HIPOTECZNY

Oddział depozytowy

przyjmuje wkładki i wypłaca zaliczki na rachunek bieżący, przyjmuje do przechowania papiery wartościowe i udziela na takowe zaliczki.

Nadto zaprowadzone na wzór instytucji zagranicznych tak zwane DEPOZYTA SCHOVKOWE (Safe Deposits). Za opłatą 50 do 70 kor. a. w. Rocznie, depozytariusz otrzymuje w stalowej kasie pancernie-schowek do wyłącznego użytku i pod własnym kluczem, gdzie bezpiecznie, a dyskretnie przechowywać można swoje mienie lub ważne dokumenty. — Przepisy, odnoszące się do tego rodzaju depozytów, otrzymać można bezpłatnie w oddziale depozytowym.

Table with columns: Kursy giełdy wiedeńskiej z dnia 10 lipca 1903. Kursy o ile inaczej nie podano, obliczone są za 100 koron nominaln. wartości i za gotówkę. Ogólny dług państwa, Jedynolity dług państwa, Dług państwa krajów koronnych, Kolej Arocyk, Obligacje kolejowe, Dług państw. kraj. kor. węgier, Węgierska renta złota, Weg. renta w. Kor. wolna od pod., Weg. renta w. Kor., Kolej Arocyk, Obligacje kolejowe, Obligacje hipoteczne, Inne publiczne pożyczki, Pożyczka reg. Dunaju, Kraj. Bukowiny, Obl. prop. Bukowiny, Gal. pożyczka z r. 1893.

Table with columns: Listy zastawne (Obligacje hipot. i listy dłużne), Obligacje z prawem pierwszeństwa, Losy procentowe, Losy bezprocentowe, Gal. obl. prop. z r. 1893, Poż. miasta Lwowa z r. 1896, Wiednia z r. 1874, Renta włoska za 100 lir., Poż. hypot. Bułgarii z r. 1893, Austr. zakł. kred. ziem. los. w 50 l., Bukow. zakł. kred. ziemski, Gal. akc. h. b. z 10% pr. l. w 89/1 l., Gal. los w 50 lat., Gal. los w 60 lat., Gal. Tow. kred. ziem. los w 56 lat., Gal. w 41 lat., Gal. dawn. emis., Gal. po 300 Kor., Banku kraj. dla Gal. i Lod. w 51 l., Banku zw. w 57/4 l., Banku oblig. komun. 2 emis., Banku 3 l. w 49 l., Banku 4 l. w 45 l., Banku kol. l. w 57/4 l., Austr. węg. Banku los w 40/4 l., Austr. los w 50 l., Pożyczka kraj. dla Gal. i Lod. w 51 l., Austr. oblig. komun. 2 emis., Austr. 3 l. w 49 l., Austr. 4 l. w 45 l., Austr. kol. l. w 57/4 l., Austr. węg. Banku los w 40/4 l., Austr. los w 50 l., Gal. kol. lokalne wachod., Weg.-Gal. kolej em. 1870, 1878, 1897, Austr. Zakł. kredytl. obl. pr. em. 1890, Austr. em. 1899, Austr. na Dun. 100 zł. m. k. p. 10%, Uregal. Dun. s. r. 1870, Weg. banku hip. pr. l. z po 100 zł. w. a., Weg. miasta Tryestu po 100 zł. m. k., Poż. po 50 zł. w. a., Poż. serbska prem. po 100 fr., Tureckie obl. prem. kolej po 400 fr., Budapeszteńskie Basilioa po 5 zł. w. a., Zakł. kr. dia hand. i prz. po 100 zł. w. a., Clary po 40 zł. m. k., Pożyczka m. instryku po 20 zł. w. a., Poż. prem. mias. Krakowa po 20 zł. w. a., Lublany po 20 zł., Ofem po 40 zł. w. a., Austr. zakł. kred. ziem. los. w 50 l., Bukow. zakł. kred. ziemski, Gal. akc. h. b. z 10% pr. l. w 89/1 l., Gal. los w 50 lat., Gal. los w 60 lat., Gal. Tow. kred. ziem. los w 56 lat., Gal. w 41 lat., Gal. dawn. emis., Gal. po 300 Kor., Banku kraj. dla Gal. i Lod. w 51 l., Banku zw. w 57/4 l., Banku oblig. komun. 2 emis., Banku 3 l. w 49 l., Banku 4 l. w 45 l., Banku kol. l. w 57/4 l., Austr. węg. Banku los w 40/4 l., Austr. los w 50 l., Pożyczka kraj. dla Gal. i Lod. w 51 l., Austr. oblig. komun. 2 emis., Austr. 3 l. w 49 l., Austr. 4 l. w 45 l., Austr. kol. l. w 57/4 l., Austr. węg. Banku los w 40/4 l., Austr. los w 50 l., Gal. kol. lokalne wachod., Weg.-Gal. kolej em. 1870, 1878, 1897, Austr. Zakł. kredytl. obl. pr. em. 1890, Austr. em. 1899, Austr. na Dun. 100 zł. m. k. p. 10%, Uregal. Dun. s. r. 1870, Weg. banku hip. pr. l. z po 100 zł. w. a., Weg. miasta Tryestu po 100 zł. m. k., Poż. po 50 zł. w. a., Poż. serbska prem. po 100 fr., Tureckie obl. prem. kolej po 400 fr., Budapeszteńskie Basilioa po 5 zł. w. a., Zakł. kr. dia hand. i prz. po 100 zł. w. a., Clary po 40 zł. m. k., Pożyczka m. instryku po 20 zł. w. a., Poż. prem. mias. Krakowa po 20 zł. w. a., Lublany po 20 zł., Ofem po 40 zł. w. a., Austr. zakł. kred. ziem. los. w 50 l., Bukow. zakł. kred. ziemski, Gal. akc. h. b. z 10% pr. l. w 89/1 l., Gal. los w 50 lat., Gal. los w 60 lat., Gal. Tow. kred. ziem. los w 56 lat., Gal. w 41 lat., Gal. dawn. emis., Gal. po 300 Kor., Banku kraj. dla Gal. i Lod. w 51 l., Banku zw. w 57/4 l., Banku oblig. komun. 2 emis., Banku 3 l. w 49 l., Banku 4 l. w 45 l., Banku kol. l. w 57/4 l., Austr. węg. Banku los w 40/4 l., Austr. los w 50 l., Pożyczka kraj. dla Gal. i Lod. w 51 l., Austr. oblig. komun. 2 emis., Austr. 3 l. w 49 l., Austr. 4 l. w 45 l., Austr. kol. l. w 57/4 l., Austr. węg. Banku los w 40/4 l., Austr. los w 50 l., Gal. kol. lokalne wachod., Weg.-Gal. kolej em. 1870, 1878, 1897, Austr. Zakł. kredytl. obl. pr. em. 1890, Austr. em. 1899, Austr. na Dun. 100 zł. m. k. p. 10%, Uregal. Dun. s. r. 1870, Weg. banku hip. pr. l. z po 100 zł. w. a., Weg. miasta Tryestu po 100 zł. m. k., Poż. po 50 zł. w. a., Poż. serbska prem. po 100 fr., Tureckie obl. prem. kolej po 400 fr., Budapeszteńskie Basilioa po 5 zł. w. a., Zakł. kr. dia hand. i prz. po 100 zł. w. a., Clary po 40 zł. m. k., Pożyczka m. instryku po 20 zł. w. a., Poż. prem. mias. Krakowa po 20 zł. w. a., Lublany po 20 zł., Ofem po 40 zł. w. a., Austr. zakł. kred. ziem. los. w 50 l., Bukow. zakł. kred. ziemski, Gal. akc. h. b. z 10% pr. l. w 89/1 l., Gal. los w 50 lat., Gal. los w 60 lat., Gal. Tow. kred. ziem. los w 56 lat., Gal. w 41 lat., Gal. dawn. emis., Gal. po 300 Kor., Banku kraj. dla Gal. i Lod. w 51 l., Banku zw. w 57/4 l., Banku oblig. komun. 2 emis., Banku 3 l. w 49 l., Banku 4 l. w 45 l., Banku kol. l. w 57/4 l., Austr. węg. Banku los w 40/4 l., Austr. los w 50 l., Pożyczka kraj. dla Gal. i Lod. w 51 l., Austr. oblig. komun. 2 emis., Austr. 3 l. w 49 l., Austr. 4 l. w 45 l., Austr. kol. l. w 57/4 l., Austr. węg. Banku los w 40/4 l., Austr. los w 50 l., Gal. kol. lokalne wachod., Weg.-Gal. kolej em. 1870, 1878, 1897, Austr. Zakł. kredytl. obl. pr. em. 1890, Austr. em. 1899, Austr. na Dun. 100 zł. m. k. p. 10%, Uregal. Dun. s. r. 1870, Weg. banku hip. pr. l. z po 100 zł. w. a., Weg. miasta Tryestu po 100 zł. m. k., Poż. po 50 zł. w. a., Poż. serbska prem. po 100 fr., Tureckie obl. prem. kolej po 400 fr., Budapeszteńskie Basilioa po 5 zł. w. a., Zakł. kr. dia hand. i prz. po 100 zł. w. a., Clary po 40 zł. m. k., Pożyczka m. instryku po 20 zł. w. a., Poż. prem. mias. Krakowa po 20 zł. w. a., Lublany po 20 zł., Ofem po 40 zł. w. a., Austr. zakł. kred. ziem. los. w 50 l., Bukow. zakł. kred. ziemski, Gal. akc. h. b. z 10% pr. l. w 89/1 l., Gal. los w 50 lat., Gal. los w 60 lat., Gal. Tow. kred. ziem. los w 56 lat., Gal. w 41 lat., Gal. dawn. emis., Gal. po 300 Kor., Banku kraj. dla Gal. i Lod. w 51 l., Banku zw. w 57/4 l., Banku oblig. komun. 2 emis., Banku 3 l. w 49 l., Banku 4 l. w 45 l., Banku kol. l. w 57/4 l., Austr. węg. Banku los w 40/4 l., Austr. los w 50 l., Pożyczka kraj. dla Gal. i Lod. w 51 l., Austr. oblig. komun. 2 emis., Austr. 3 l. w 49 l., Austr. 4 l. w 45 l., Austr. kol. l. w 57/4 l., Austr. węg. Banku los w 40/4 l., Austr. los w 50 l., Gal. kol. lokalne wachod., Weg.-Gal. kolej em. 1870, 1878, 1897, Austr. Zakł. kredytl. obl. pr. em. 1890, Austr. em. 1899, Austr. na Dun. 100 zł. m. k. p. 10%, Uregal. Dun. s. r. 1870, Weg. banku hip. pr. l. z po 100 zł. w. a., Weg. miasta Tryestu po 100 zł. m. k., Poż. po 50 zł. w. a., Poż. serbska prem. po 100 fr., Tureckie obl. prem. kolej po 400 fr., Budapeszteńskie Basilioa po 5 zł. w. a., Zakł. kr. dia hand. i prz. po 100 zł. w. a., Clary po 40 zł. m. k., Pożyczka m. instryku po 20 zł. w. a., Poż. prem. mias. Krakowa po 20 zł. w. a., Lublany po 20 zł., Ofem po 40 zł. w. a., Austr. zakł. kred. ziem. los. w 50 l., Bukow. zakł. kred. ziemski, Gal. akc. h. b. z 10% pr. l. w 89/1 l., Gal. los w 50 lat., Gal. los w 60 lat., Gal. Tow. kred. ziem. los w 56 lat., Gal. w 41 lat., Gal. dawn. emis., Gal. po 300 Kor., Banku kraj. dla Gal. i Lod. w 51 l., Banku zw. w 57/4 l., Banku oblig. komun. 2 emis., Banku 3 l. w 49 l., Banku 4 l. w 45 l., Banku kol. l. w 57/4 l., Austr. węg. Banku los w 40/4 l., Austr. los w 50 l., Pożyczka kraj. dla Gal. i Lod. w 51 l., Austr. oblig. komun. 2 emis., Austr. 3 l. w 49 l., Austr. 4 l. w 45 l., Austr. kol. l. w 57/4 l., Austr. węg. Banku los w 40/4 l., Austr. los w 50 l., Gal. kol. lokalne wachod., Weg.-Gal. kolej em. 1870, 1878, 1897, Austr. Zakł. kredytl. obl. pr. em. 1890, Austr. em. 1899, Austr. na Dun. 100 zł. m. k. p. 10%, Uregal. Dun. s. r. 1870, Weg. banku hip. pr. l. z po 100 zł. w. a., Weg. miasta Tryestu po 100 zł. m. k., Poż. po 50 zł. w. a., Poż. serbska prem. po 100 fr., Tureckie obl. prem. kolej po 400 fr., Budapeszteńskie Basilioa po 5 zł. w. a., Zakł. kr. dia hand. i prz. po 100 zł. w. a., Clary po 40 zł. m. k., Pożyczka m. instryku po 20 zł. w. a., Poż. prem. mias. Krakowa po 20 zł. w. a., Lublany po 20 zł., Ofem po 40 zł. w. a., Austr. zakł. kred. ziem. los. w 50 l., Bukow. zakł. kred. ziemski, Gal. akc. h. b. z 10% pr. l. w 89/1 l., Gal. los w 50 lat., Gal. los w 60 lat., Gal. Tow. kred. ziem. los w 56 lat., Gal. w 41 lat., Gal. dawn. emis., Gal. po 300 Kor., Banku kraj. dla Gal. i Lod. w 51 l., Banku zw. w 57/4 l., Banku oblig. komun. 2 emis., Banku 3 l. w 49 l., Banku 4 l. w 45 l., Banku kol. l. w 57/4 l., Austr. węg. Banku los w 40/4 l., Austr. los w 50 l., Pożyczka kraj. dla Gal. i Lod. w 51 l., Austr. oblig. komun. 2 emis., Austr. 3 l. w 49 l., Austr. 4 l. w 45 l., Austr. kol. l. w 57/4 l., Austr. węg. Banku los w 40/4 l., Austr. los w 50 l., Gal. kol. lokalne wachod., Weg.-Gal. kolej em. 1870, 1878, 1897, Austr. Zakł. kredytl. obl. pr. em. 1890, Austr. em. 1899, Austr. na Dun. 100 zł. m. k. p. 10%, Uregal. Dun. s. r. 1870, Weg. banku hip. pr. l. z po 100 zł. w. a., Weg. miasta Tryestu po 100 zł. m. k., Poż. po 50 zł. w. a., Poż. serbska prem. po 100 fr., Tureckie obl. prem. kolej po 400 fr., Budapeszteńskie Basilioa po 5 zł. w. a., Zakł. kr. dia hand. i prz. po 100 zł. w. a., Clary po 40 zł. m. k., Pożyczka m. instryku po 20 zł. w. a., Poż. prem. mias. Krakowa po 20 zł. w. a., Lublany po 20 zł., Ofem po 40 zł. w. a., Austr. zakł. kred. ziem. los. w 50 l., Bukow. zakł. kred. ziemski, Gal. akc. h. b. z 10% pr. l. w 89/1 l., Gal. los w 50 lat., Gal. los w 60 lat., Gal. Tow. kred. ziem. los w 56 lat., Gal. w 41 lat., Gal. dawn. emis., Gal. po 300 Kor., Banku kraj. dla Gal. i Lod. w 51 l., Banku zw. w 57/4 l., Banku oblig. komun. 2 emis., Banku 3 l. w 49 l., Banku 4 l. w 45 l., Banku kol. l. w 57/4 l., Austr. węg. Banku los w 40/4 l., Austr. los w 50 l., Pożyczka kraj. dla Gal. i Lod. w 51 l., Austr. oblig. komun. 2 emis., Austr. 3 l. w 49 l., Austr. 4 l. w 45 l., Austr. kol. l. w 57/4 l., Austr. węg. Banku los w 40/4 l., Austr. los w 50 l., Gal. kol. lokalne wachod., Weg.-Gal. kolej em. 1870, 1878, 1897, Austr. Zakł. kredytl. obl. pr. em. 1890, Austr. em. 1899, Austr. na Dun. 100 zł. m. k. p. 10%, Uregal. Dun. s. r. 1870, Weg. banku hip. pr. l. z po 100 zł. w. a., Weg. miasta Tryestu po 100 zł. m. k., Poż. po 50 zł. w. a., Poż. serbska prem. po 100 fr., Tureckie obl. prem. kolej po 400 fr., Budapeszteńskie Basilioa po 5 zł. w. a., Zakł. kr. dia hand. i prz. po 100 zł. w. a., Clary po 40 zł. m. k., Pożyczka m. instryku po 20 zł. w. a., Poż. prem. mias. Krakowa po 20 zł. w. a., Lublany po 20 zł., Ofem po 40 zł. w. a., Austr. zakł. kred. ziem. los. w 50 l., Bukow. zakł. kred. ziemski, Gal. akc. h. b. z 10% pr. l. w 89/1 l., Gal. los w 50 lat., Gal. los w 60 lat., Gal. Tow. kred. ziem. los w 56 lat., Gal. w 41 lat., Gal. dawn. emis., Gal. po 300 Kor., Banku kraj. dla Gal. i Lod. w 51 l., Banku zw. w 57/4 l., Banku oblig. komun. 2 emis., Banku 3 l. w 49 l., Banku 4 l. w 45 l., Banku kol. l. w 57/4 l., Austr. węg. Banku los w 40/4 l., Austr. los w 50 l., Pożyczka kraj. dla Gal. i Lod. w 51 l., Austr. oblig. komun. 2 emis., Austr. 3 l. w 49 l., Austr. 4 l. w 45 l., Austr. kol. l. w 57/4 l., Austr. węg. Banku los w 40/4 l., Austr. los w 50 l., Gal. kol. lokalne wachod., Weg.-Gal. kolej em. 1870, 1878, 1897, Austr. Zakł. kredytl. obl. pr. em. 1890, Austr. em. 1899, Austr. na Dun. 100 zł. m. k. p. 10%, Uregal. Dun. s. r. 1870, Weg. banku hip. pr. l. z po 100 zł. w. a., Weg. miasta Tryestu po 100 zł. m. k., Poż. po 50 zł. w. a., Poż. serbska prem. po 100 fr., Tureckie obl. prem. kolej po 400 fr., Budapeszteńskie Basilioa po 5 zł. w. a., Zakł. kr. dia hand. i prz. po 100 zł. w. a., Clary po 40 zł. m. k., Pożyczka m. instryku po 20 zł. w. a., Poż. prem. mias. Krakowa po 20 zł. w. a., Lublany po 20 zł., Ofem po 40 zł. w. a., Austr. zakł. kred. ziem. los. w 50 l., Bukow. zakł. kred. ziemski, Gal. akc. h. b. z 10% pr. l. w 89/1 l., Gal. los w 50 lat., Gal. los w 60 lat., Gal. Tow. kred. ziem. los w 56 lat., Gal. w 41 lat., Gal. dawn. emis., Gal. po 300 Kor., Banku kraj. dla Gal. i Lod. w 51 l., Banku zw. w 57/4 l., Banku oblig. komun. 2 emis., Banku 3 l. w 49 l., Banku 4 l. w 45 l., Banku kol. l. w 57/4 l., Austr. węg. Banku los w 40/4 l., Austr. los w 50 l., Pożyczka kraj. dla Gal. i Lod. w 51 l., Austr. oblig. komun. 2 emis., Austr. 3 l. w 49 l., Austr. 4 l. w 45 l., Austr. kol. l. w 57/4 l., Austr. węg. Banku los w 40/4 l., Austr. los w 50 l., Gal. kol. lokalne wachod., Weg.-Gal. kolej em. 1870, 1878, 1897, Austr. Zakł. kredytl. obl. pr. em. 1890, Austr. em. 1899, Austr. na Dun. 100 zł. m. k. p. 10%, Uregal. Dun. s. r. 1870, Weg. banku hip. pr. l. z po 100 zł. w. a., Weg. miasta Tryestu po 100 zł. m. k., Poż. po 50 zł. w. a., Poż. serbska prem. po 100 fr., Tureckie obl. prem. kolej po 400 fr., Budapeszteńskie Basilioa po 5 zł. w. a., Zakł. kr. dia hand. i prz. po 100 zł. w. a., Clary po 40 zł. m. k., Pożyczka m. instryku po 20 zł. w. a., Poż. prem. mias. Krakowa po 20 zł. w. a., Lublany po 20 zł., Ofem po 40 zł. w. a., Austr. zakł. kred. ziem. los. w 50 l., Bukow. zakł. kred. ziemski, Gal. akc. h. b. z 10% pr. l. w 89/1 l., Gal. los w 50 lat., Gal. los w 60 lat., Gal. Tow. kred. ziem. los w 56 lat., Gal. w 41 lat., Gal. dawn. emis., Gal. po 300 Kor., Banku kraj. dla Gal. i Lod. w 51 l., Banku zw. w 57/4 l., Banku oblig. komun. 2 emis., Banku 3 l. w 49 l., Banku 4 l. w 45 l., Banku kol. l. w 57/4 l., Austr. węg. Banku los w 40/4 l., Austr. los w 50 l., Pożyczka kraj. dla Gal. i Lod. w 51 l., Austr. oblig. komun. 2 emis., Austr. 3 l. w 49 l., Austr. 4 l. w 45 l., Austr. kol. l. w 57/4 l., Austr. węg. Banku los w 40/4 l., Austr. los w 50 l., Gal. kol. lokalne wachod., Weg.-Gal. kolej em. 1870, 1878, 1897, Austr. Zakł. kredytl. obl. pr. em. 1890, Austr. em. 1899, Austr. na Dun. 100 zł. m. k. p. 10%, Uregal. Dun. s. r. 1870, Weg. banku hip. pr. l. z po 100 zł. w. a., Weg. miasta Tryestu po 100 zł. m. k., Poż. po 50 zł. w. a., Poż. serbska prem. po 100 fr., Tureckie obl. prem. kolej po 400 fr., Budapeszteńskie Basilioa po 5 zł. w. a., Zakł. kr. dia hand. i prz. po 100 zł. w. a., Clary po 40 zł. m. k., Pożyczka m. instryku po 20 zł. w. a., Poż. prem. mias. Krakowa po 20 zł. w. a., Lublany po 20 zł., Ofem po 40 zł. w. a., Austr. zakł. kred. ziem. los. w 50 l., Bukow. zakł. kred. ziemski, Gal. akc. h. b. z 10% pr. l. w 89/1 l., Gal. los w 50 lat., Gal. los w 60 lat., Gal. Tow. kred. ziem. los w 56 lat., Gal. w 41 lat., Gal. dawn. emis., Gal. po 300 Kor., Banku kraj. dla Gal. i Lod. w 51 l., Banku zw. w 57/4 l., Banku oblig. komun. 2 emis., Banku 3 l. w 49 l., Banku 4 l. w 45 l., Banku kol. l. w 57/4 l., Austr. węg. Banku los w 40/4 l., Austr. los w 50 l., Pożyczka kraj. dla Gal. i Lod. w 51 l., Austr. oblig. komun. 2 emis., Austr. 3 l. w 49 l., Austr. 4 l. w 45 l., Austr. kol. l. w 57/4 l., Austr. węg. Banku los w 40/4 l., Austr. los w 50 l., Gal. kol. lokalne wachod., Weg.-Gal. kolej em. 1870, 1878, 1897, Austr. Zakł. kredytl. obl. pr. em. 1890, Austr. em. 1899, Austr. na Dun. 100 zł. m. k. p. 10%, Uregal. Dun. s. r. 1870, Weg. banku hip. pr. l. z po 100 zł. w. a., Weg. miasta Tryestu po 100 zł. m. k., Poż. po 50 zł. w. a., Poż. serbska prem. po 100 fr., Tureckie obl. prem. kolej po 400 fr., Budapeszteńskie Basilioa po 5 zł. w. a., Zakł. kr. dia hand. i prz. po 100 zł. w. a., Clary po 40 zł. m. k., Pożyczka m. instryku po 20 zł. w. a., Poż. prem. mias. Krakowa po 20 zł. w. a., Lublany po 20 zł., Ofem po 40 zł. w. a., Austr. zakł. kred. ziem. los. w 50 l., Bukow. zakł. kred. ziemski, Gal. akc. h. b. z 10% pr. l. w 89/1 l., Gal. los w 50 lat., Gal. los w 60 lat., Gal. Tow. kred. ziem. los w 56 lat., Gal. w 41 lat., Gal. dawn. emis., Gal. po 300 Kor., Banku kraj. dla Gal. i Lod. w 51 l., Banku zw. w 57/4 l., Banku oblig. komun. 2 emis., Banku 3 l. w 49 l., Banku 4 l. w 45 l., Banku kol. l. w 57/4 l., Austr. węg. Banku los w 40/4 l., Austr. los w 50 l., Pożyczka kraj. dla Gal. i Lod. w 51 l., Austr. oblig. komun. 2 emis., Austr. 3 l. w 49 l., Austr. 4 l. w 45 l., Austr. kol. l. w 57/4 l., Austr. węg. Banku los w 40/4 l., Austr. los w 50 l., Gal. kol. lokalne wachod., Weg.-Gal. kolej em. 1870, 1878, 1897, Austr. Zakł. kredytl. obl. pr. em. 1890, Austr. em. 1899, Austr. na Dun. 100 zł. m. k. p. 10%, Uregal. Dun. s. r. 1870, Weg. banku hip. pr. l. z po 100 zł. w. a., Weg. miasta Tryestu po 100 zł. m. k., Poż. po 50 zł. w. a., Poż. serbska prem. po 100 fr., Tureckie obl. prem. kolej po 400 fr., Budapeszteńskie Basilioa po 5 zł. w. a., Zakł. kr. dia hand. i prz. po 100 zł. w. a., Clary po 40 zł. m. k., Pożyczka m. instryku po 20 zł. w. a., Poż. prem. mias. Krakowa po 20 zł. w. a., Lublany po 20 zł., Ofem po 40 zł. w. a., Austr. zakł. kred. ziem. los. w 50 l., Bukow. zakł. kred. ziemski, Gal. akc. h. b. z 10% pr. l. w 89/1 l., Gal. los w 50 lat., Gal. los w 60 lat., Gal. Tow. kred. ziem. los w 56 lat., Gal. w 41 lat., Gal. dawn. emis., Gal. po 300 Kor., Banku kraj. dla Gal. i Lod. w 51 l., Banku zw. w 57/4 l., Banku oblig. komun. 2 emis., Banku 3 l. w 49 l., Banku 4 l. w 45 l., Banku kol. l. w 57/4 l., Austr. węg. Banku los w 40/4 l., Austr. los w 50 l., Pożyczka kraj. dla Gal. i Lod. w 51 l., Austr. oblig. komun. 2 emis., Austr. 3 l. w 49 l., Austr. 4 l. w 45 l., Austr. kol. l. w 57/4 l., Austr. węg. Banku los w 40/4 l., Austr. los w 50 l., Gal. kol. lokalne wachod., Weg.-Gal. kolej em. 1870, 1878, 1897, Austr. Zakł. kredytl. obl. pr. em. 1890, Austr. em. 1899, Austr. na Dun. 100 zł. m. k. p. 10%, Uregal. Dun. s. r. 1870, Weg. banku hip. pr. l. z po 100 zł. w. a., Weg. miasta Tryestu po 100 zł. m. k., Poż. po 50 zł. w. a., Poż. serbska prem. po 100 fr., Tureckie obl. prem. kolej po 400 fr., Budapeszteńskie Basilioa po 5 zł. w. a., Zakł. kr. dia hand. i prz. po 100 zł. w. a., Clary po 40 zł. m. k., Pożyczka m. instryku po 20 zł. w. a., Poż. prem. mias. Krakowa po 20 zł. w. a., Lublany po 20 zł., Ofem po 40 zł. w. a., Austr. zakł. kred. ziem. los. w 50 l., Bukow. zakł. kred. ziemski, Gal. akc. h. b. z 10% pr. l. w 89/1 l., Gal. los w 50 lat., Gal. los w 60 lat., Gal. Tow. kred. ziem. los w 56 lat., Gal. w 41 lat., Gal. dawn. emis., Gal. po 300 Kor., Banku kraj. dla Gal. i Lod. w 51 l., Banku zw. w 57/4 l., Banku oblig. komun. 2 emis., Banku 3 l. w 49 l., Banku 4 l. w 45 l., Banku kol. l. w 57/4 l., Austr. węg. Banku los w 40/4 l., Austr. los w 50 l., Pożyczka kraj. dla Gal. i Lod. w 51 l., Austr. oblig. komun. 2 emis., Austr. 3 l. w 49 l., Austr. 4 l. w 45 l., Austr. kol. l. w 57/4 l., Austr. węg. Banku los w 40/4 l., Austr. los w 50 l., Gal. kol. lokalne wachod., Weg.-Gal. kolej em. 1870, 1878, 1897, Austr. Zakł. kredytl. obl. pr. em. 1890, Austr. em. 1899, Austr. na Dun. 100 zł. m. k. p. 10%, Uregal. Dun. s. r. 1870, Weg. banku hip. pr. l. z po 100 zł. w. a., Weg. miasta Tryestu po 100 zł. m. k., Poż. po 50 zł. w. a., Poż. serbska prem. po 100 fr., Tureckie obl. prem. kolej po 400 fr., Budapeszteńskie Basilioa po 5 zł. w. a., Zakł. kr. dia hand. i prz. po 100 zł. w. a., Clary po 40 zł. m. k., Pożyczka m. instryku po 20 zł. w. a., Poż. prem. mias. Krakowa po 20 zł. w. a., Lublany po 20 zł., Ofem po 40 zł. w. a., Austr. zakł. kred. ziem. los. w 50 l., Bukow. zakł. kred. ziemski, Gal. akc. h. b. z 10% pr. l. w 89/1 l., Gal. los w 50 lat., Gal. los w 60 lat., Gal. Tow. kred. ziem. los w 56 lat., Gal. w 41 lat., Gal. dawn. emis., Gal. po 300 Kor., Banku kraj. dla Gal. i Lod. w 51 l., Banku zw. w 57/4 l., Banku oblig. komun. 2 emis., Banku 3 l. w 49 l., Banku 4 l. w 45 l., Banku kol. l. w 57/4 l., Austr. węg. Banku los w 40/4 l., Austr. los w 50 l., Pożyczka kraj. dla Gal. i Lod. w 51 l., Austr. oblig. komun. 2 emis., Austr. 3 l. w 49 l., Austr. 4 l. w 45 l., Austr. kol. l. w 57/4 l., Austr. węg. Banku los w 40/4 l., Austr. los w 50 l., Gal. kol. lokalne wachod., Weg.-Gal. kolej em. 1870, 1878, 1897, Austr. Zakł. kredytl. obl. pr. em. 1890, Austr. em. 1899, Austr. na Dun. 100 zł. m. k. p. 10%, Uregal. Dun. s. r. 1870, Weg. banku hip. pr. l. z po 100 zł. w. a., Weg. miasta Tryestu po 100 zł. m. k., Poż. po 50 zł. w. a., Poż. ser